CENA EGZEMPLARZA 10 GR

Prenumerata miesięczna wraz z odnoszeniem do domu 2·50

KRAKOWSKI

KURIER PORANNY

PISMO DEMOKRATYCZNE

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Sławkowska 12/III Telefon Nr. 164-20.

Cena egzemplarza zagranicą zł 0·20 — Konto P. K. O. 408.727.

Nr 242 — Kraków, wtorek dnia 6 września 1938 r. — Rok II

OSTRY KRYZYS SZKOLNICTWA

i niemożność jego likwidacji w obecnym systemie stwierdził min. Swiętosławski

W dniu wczorajszym prof. Swiętosławski, min. W. R. i O. P., wygłosił przemówienie przez radio, skierowane do rodziców i nauczycieli, na temat ostrego kryzsu szkolnego, panującego wszechwładnie w Polsce.

W przemówieniu swym p. minister za cel sobie postawił przedstawić przyczyny obecnego katastrofalnego stanu oświaty ministerstwa zmierzającego do pomocy na tym odcinku.

Prof. Swiętosławski mówił m. in.:

Przede wszystkim należy sobie uświadomić, że pod względem liczebności młodzieży w wieku szkolnym zajmujemy wraz z kilkoma zaledwie innymi krajami, jak np. Stanami Zjednoczonymi A. P. lub Rumunią, położenie wyjątkowe. Gdy bowiem na 100 mieszkańców w większości krajów Europy zachodniej jest od 30 do 35 młodzieży w wieku poniżej lat 20, Polska ma takiej młodzieży ponad 40 proc.

Dzięki gwałtownemu przyrostowi urodzin w okresie powojennym liczba młodzieży w wieku od lat 14 do 18 wzrasta i w najbliższych latach wzrastać będzie dalej. W chwili obecnej jesteśmy w dobie narastania wielkiego kryzysu w szkolnictwie średnim, tak samo, jak za lat kilka należy się liczyć z bardzo znacznym napływem młodych fachowców różnego rodzaju na rynek pracy. Rząd i społeczeństwo będzie musiało dokonać nowego wysiłku, aby w tym czasie znaleźć dla nich odpowiednie zatrudnienie.

Chcę obecnie przedstawić, co zostało uczynione w ostatnich latach, aby W GRANICACH MOŻLIWOŚCI złagodzić kryzys w szkolnictwie.

Stan liczebny personelu nauczycielskiego w szkołach powszechnych wzrósł i to dość poważnie. Gdy bowiem na jesieni r. 1935 mieliśmy w całej Polsce wraz z Górnym Śląskiem 70.800 nauczycieli, w dniu jutrzejszym stanie ich do pracy 78.400, przy tym przybyło 8.000 etapów nauczycielskich, co odpowiada przyrostowi względnemu 11,3 proc.

Tyle prof. Swiętosławski. Doceniając statyczną słuszność jego wywodów na parę tylko momentów z jego przemówienia pragniemy zwrócić uwagę. Otóż przede wszystkim stanu naszego szkolnictwa bynajmniej nie usprawiedliwia fakt znacznego od setka młodych. Istotnym jest to, że w ramach obecnego systemu nie ma możliwości radykalnego uderzenia i likwidowania analfabetyzmu. Polska jest w takim położeniu, że nie może sobie pozwolić na przedłużanie obecnej sytuacji na odcinku szkolnym. Więc: system, który sam stwierdza swą niezdolność, swą indolencję na tym terenie, musi odejść. Muszą przyjść takie porządki i tacy ludzie, którzy na katastrofę szkolnictwa znajdą środki zaradcze!

Terror wzrasta w Palestynie

18 zabitych w jednym dniu

Londyn. Pat. Nie ma dnia, by z Palestyny nie nadchodziły wieści o krwawych walkach, napadach i atakach teroru. Powstańcy arabscy wykazują coraz to większą aktywność, zmuszając coraz częściej do interwencji oddziały wojsk brytyjskich. Dziś oddział brytyjski otoczył w okolicach Haify wielką bandę arabską. Wywiązała się walka, w czasie której 14 Arabów, wśród nich przywódca bandy, zostało zabitych, a 16 wziętych do niewoli. Z Anglików nikt nie poległ. Równocześnie w całej Palestynie znowu miał miejsce szereg krwawych morderstw. Szofer żydowski, wiozący z Syrii transport jaj, został zastrzelony na drodze do Akry, a samochód jego podpalono. W Haifie ciężko postrzelono strażnika żydowskiego i raniono sztyletem Araba. Również w Haifie, która ostatnio stała się ośrodkiem akcji terorystycznej zastrzelono na bazarze dwuch Arabów. Bazar natychmiast otoczyły oddziały marynarki brytyjskiej i przeprowadziły liczne aresztowania. Charakterystyczne jest, że powodem zabójstwa obu tych Arabów miał być fakt, że nosili oni tarbusze (fezy) zamiast arabskich zawojów. Jak wiadomo, powstańcy ogłosili ostatnio, że każdy Arab noszący fez będzie uważany za zdrajcę. Dziś rano został również zastrzelony na ulicy Jaffy sierżant policji arabskiej.

Jerozolima. Pat. Koniec tygodnia minął w Palestynie bardzo niespokojnie, według dotychczasowych informacji, jakie to napłynęły, w różnych okolicach kraju padło wiele ofiar. Przede wszystkim ostre starcia wydarzyły się w okręgu Ramleh. We wsi Muzeiria, w pobliżu lotniska Lydda, zastrzelono pewnego araba, w starej dzielnicy Jerozolimy kilku strzałami zraniono przechodnia Araba.

W Haifie zraniono strzałami Żyda, urzędnika celnego, kilkanaście sklepów podpalono. W pobliżu Ramleh doszło do starcia pomiędzy oddziałem policji a powstańcami arabskimi. Wobec wzrastającego niepokoju i napięcia wśród ludności, dla zapewnienia bezpieczeństwa władze mandatowe wydały zakaz ruchu drogowego zarówno dla pieszych, jak i dla pojazdów na wszystkich szosach w Palestynie od godz. 6 wieczór do rana. Na wszystkich drogach wylotowych z Palestyny stoją posterunki policyjne, które rewidują podróżnych i pojazdy. Podobne kontrole przeprowadzane są również i w terenie.

Samolot runął na ulicę Londynu

4 osoby zabite, 25 rannych

Londyn Pat. Dziś w południe wydarzyła się na północnym przedmieściu Londynu Edmonton katastrofa samolotowa, w której znalazły śmierć 4 osoby a 25 odniosło rany, z czego 13 ciężkie. Samolot w którym znajdował się jedynie pilot, runął z niezbadanych dotychczas przyczyn na gęsto zamieszkaną część przedmieścia i roztrzaskał się na dachu jednego z domów, przyczym eksplozja zbiornika z benzyną spowodowała poaer, który momentalnie przeniósł się na trzy sąsiednie budynki. W chwili upadku samolotu ponieśli śmierć na miejscu pilot, jedna kobieta oraz dwoje bawiących się na ulicy dzieci, pozostałe osoby odniosły obrażenia podczas pożaru domów.

Farinacci

wódz rasizmu włoskiego jedzie na Kongres w Norymberdze

Rzym. Pat. Dziennik rozkazów partii faszystowskiej podaje skład delegacji, która reprezentować będzie faszyzm na kongresie partii narodowo-socjalistycznej w Norymberdze. Na czele delegacji, złożonej z 19 osób, stoi członek wielkiej rady faszystowskiej, minister stanu Robert Farinacci.

Zjazd T.U.R. w Gdyni

W niedzielę, 4-go bm., rozpoczęły się obrady Zjazdu T U R-a w Gdyni. Delegatów przybyło przeszło 150. Zjazd otwarł przezes ob. Kazimiez Czapiński, proponując do prezydium m. in. ob. ob. Kłuszyńską, Cyrankiewicza, Szczerkowskiego, Kochowską, Ciołkoszową. Nastepnie Zjazd ustalił przedstawicieli zaprzyjaźnionych organizacji. W pierwszym dniu obrad przyjęto deklarację, stwierdzającą: **a)** niezłomną wolę obrony niepodległości, obrony dostępu do morza w obliczu bezpośredniego nisbezpieczeństwa hitleryzmu dla Polski, oraz **b)** stanowczą wolę doprowadzenia w oparciu o ścisłą współpracę z całym klasowym rucem robotniczym Polski do zwycięstwa wolnego człowieka w Polsce chłopa i robotnika.

Paryż czeka na wyniki

kongresu norymberskiego

Paryż Pat. Dominującym nastrojem kół politycznych w Paryżu jest nastrój wyczekiwania na rezultaty kongresu norymberskiego. Francuskie koła rządowe zajmują w dalszym ciągu stanowisko powściągliwe pozo stawiając Londynowi prowadzenie akcji w sprawie czeskiej. Z kół zbliżonych do francuskiego M. S. Z. wyjaśniają, że chociaż ambasador francuski w Berlinie otrzymał od kanclerza Hitlera, wraz z innymi dyplomatami zaproszenie do Norymbergii, jednak nie będzie brał on udziału w żadnych rozmowach dyplomatycznych, jakie, według zapowiedzi odbyć się mogą między kanclerzem Hitlerem, Henleinem oraz ambasadorem brytyjskim.

Japończycy komunikują o zwycięstwach

Tokio. Pat. Agencja Domei donosi, iż wojska chińskie, które broniły łańcucha górskiego Luszan, znajdują się w odwrocie. Odwrót wojsk chińskich poprzedziły gwałtowne walki w pobliżu Tungkuling na południowych zboczach łańcucha górskiego. Na polu bitwy pozostały zwłoki przeszło 300 żołnierzy chińskich. Odcinek ten, jak zaznaczają korespondenci japońscy, był broniony przeważnie przez oddziały chińskie, w których większość stanowili studenci.

Siły chińskie ustępujące pod naporem wojsk japońskich, liczą przeszło 100 tys. żołnierzy. Posuwają się one w kierunku Teian na linii kolejowej Kiukiang-Nanczang.

Odwrót pięciu dywizji chińskich z Czienszanu w południowo-zachodniej części łańcucha górskiego Luszan rozpoczął się późno w nocy, był on sygnałem do odwrotu na całej linii.

Jednocześnie inne kolumny japońskie, nacierające z Singtse w kierunku Teian, zdołały odepchnąć wojska chińskie, których pozycje znajdowały się na zachodnich zboczach łańcucha górskiego Luszan. Chińczycy ustępując, walczą na równinie pomiędzy jeziorem Poyang a koleją Kiukiang-Nanczang. O 15 km na północ od Teian znajduje się już trzecia kolumna japońska.

Wojska japońskie, które wczoraj rano weszły do prowincji Honan z Anhwei, posuwają się w kierunku zachodnim, pomimo gwałtownej burzy, i osiągnęły już linię, łączącą Czungsitse z Szihmenkau. Obecnie znajdują się w odległości 4 km. na zachód od Yehkiatsi, granicznego miasta pomiedzy prowincją Anhwei a Honan.

Bunt robotników fortyfikacyjnych w Niemczech

Od kilku tygodni znajduje się w miejscowości Weil w Badenii kolumna robotnicza, zajęta przy budowie fortyfikacji, do której zostało wcielonych 600 robotników, zmobilizowanych na podstawie rozporządzenia o obowiązkowej służbie pracy. Robotnicy ci pochodzą przeważnie z okolic Berlina, Manhein i ze Śląska, będąc w wieku od 25-30 lat. Zostali oni wciągnięci do szeregów kolumny robotniczej na przeciąg 6-ciu miesięcy i pod dowództwem Reischwehry odkomenderowani do robót fortyfikacyjnych na granicach Rzeszy. Jako wynagrodzenie otrzymują 60 fenigów za 1 godz. pracy podczas gdy wynagrodzenie miejscowych robotników wynosi po 70 fenigów. Już przy pierwszej wypłacie doszło do awantur, które zażegnano izolacją przywódców „buntu". Gdy awantury się powtórzyły, przybyła żandarmeria, aresztując wszystkich agresywniej się zachowujących. Robotnicy żądali nadal aby otrzymali płace takie, jakie pobierali w tych przedsiębiorstwach, gdzie byli przed powołaniem do prac fortyfikacyjnych zatrudnieni, podkreślając, że takie brzmienie ma rozporządzenie podpisane przez Goeringa. Oporni zostali aresztowani, reszta uspokoiła się.

Nieudały nalot samolotów faszystowskich

Barcelona. Pat. Agencja Havasa donosi: dziś rano przeleciało nad Barceloną na wysokości 3500 m. 5 wodno - samolotów powstańczych, zrzucając kilkanaście bomb w bezpośrednim sąsiedztwie portu. Wyrządzone szkody są nieznaczne.

Barcelona. Pat. Spokój, który panował od pięciu dni na froncie Tortosa, został dziś rano przerwany przez niezwykle gwałtowny atak powstańców na pozycje rządowe, położone o 2 km na południowy wschód od drogi Gandesa — Tortosa. Wojskom postańczym udało sie przerwać front rządowy i posunąć się o 2 km naprzód.

Czy Str. Narodowe weźmie udział w wyborach

Warszawa. Jak miała możność stwierdzić PAA w całkowicie wiarygodnym źródle, wiadomości jakoby zarząd główny Stronnictwa Narodowego, obradujący w dniu 2 bm. miał powziąć uchwały, dotyczące udziału w wyborach samorządowych są pozbawione podstaw. Zarząd główny nie był specjalnie zwoływany, odbył swoje normalne periodyczne posiedzenie, które odbywa się w każdy piątek, wprawdzie pierwsze po przerwie wakacyjnej, nie mniej jednak jeszcze nie w kompletnym składzie, ponieważ cześć członków bawi na urlopach. Dalej zwraca uwagę, że w tak ważnych sprawach, jak wybory decyzję powziąść może tylko komitet główny względnie rada główna Stronnictwa, do których to ciał należą sprawy natury politycznej, natomiast zarząd główny załatwia sprawy natury wewnętrznej Stronnictwa: organizacyjne i porządkowe itp.

Wszelkie też pogłoski o prowadzonych względnie zamierzonych rozmowach, ewentualnie propozycjach są również nieścisłe.

Zbliżenie francusko-amerykańskie

Paryż. Pat. Dziś rano odbyło się w Pointe Grave w pobliżu Bordeaux odslonięcie pomnika ku czci żołnierzy amerykańskich poległych w światowej wojnie. W uroczystości wzięli udział minister spraw zagranicznych Bonnet i ambasador Stanów Zjednoczonych William Bullit.

Dalsze rozmowy z Henleinem

Berlin. Pat. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Asch: Ashton Gwatkin odwiedził w niedzielę Konrada Henleina w Asch, aby raz jeszcze omówić z nim obecną sytuację polityczną i poinformować się co do przebiegu odwiedzin Konrada Henleina u kanclerza Hitlera. Przy trwającej dwie godziny rozmowie Gwatkina z Henleinem obecny był w charakterze tłumacza ks. Maks Egon Hohenlohe oraz zastępca Henleina — Karol Herman Frank.

Komisariat Rządu zakończył rozmowy w sprawie ustalania delegatów wyborczych

Warszawa. Referat Stowarzyszeń Komisariatu Rządu m. st. Warszawy, który przeprowadza pertraktacje z poszczególnymi związkami zawodowymi i stowarzyszeniami w sprawie zgłaszania nazwisk na członków komisji wyborczych, zakończył swoje prace.

Zainteresowanie wyborami samorządowymi w związkach i stowarzyszeniach, jak można wyczuć z przeprowadzanych rozmów, jest bardzo duże. W ciągu ostatniego tygodnia związki zgłosiły dalszych 2.500 nazwisk na członków komisji wyborczych, tak, że przy traktacji była pełna lista, obejmująca 5 tysięcy nazwisk potrzebnych do obsadzenia wszystkich okręgów, obwodów i komisji wyborczych. Mianowania zgłoszonych nazwisk na członków nastąpią po rozpisaniu wyborów.

W Palestynie bez zmian

Jerozolima. Pat. W niedzielę rano, nieznani sprawcy spowodowali na lini Lydda-Haifa wykolejenie towarowego pociągu. Ruch kolejowy uległ na tej linii przerwaniu.

W pobliżu miejscowości Arah doszło według urzędowego komunikatu, do regularnej bitwy między wojskiem brytyjskim a arabskimi aktywistami. 14 Arabów zostało zabitych wśród nich wybitny przywódca szeik Taha. Żołnierze brytyjscy nie ponieśli żadnych strat.

W starej dzielnicy Haify zabito wczoraj wieczorem kupca arabskiego oraz Araba, sierżanta policji.

W pobliżu Akko ostrzeliwali arabscy aktywiści dwa ciężarowe samochody żydowskie. Jeden z kierowców został zabity drugi zaś ciężko ranny.

Międzynarodowa handlowa konferencja parlamentarna

Warszawa. (tel). Program prac rozpoczynającego się pod wysokim patronatem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, 23-go zgromadzenia międzynarodowej handlowej konferencji parlamentarnej przewiduje trzy posiedzenia plenarne oraz prace komisyjne. Otwarcie zjazdu bedzie poprzedzone przez zebranie Rady Generalnej MHKP które zacznie sie dziś o godz. 9.30 rano. Bezpośrednio po tem odbędzie się pierwsze posiedzenie komisji transportowej. Oficjalne otwarcie zjazdu nastąpi po południu o godz. 16-tej.

W ciągu czterech dni obrad odbędą sie liczne przyjęcia i bankiety, wydane dla uczestników konferencji: przyjęcie na zamku u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, u p. ministra spraw zagranicznych; marszałkowie Senatu i Sejmu wydadzą garden party.

Minister Poniatowski na Zjeździe „Siewu"

Jak donosi Agencja „Kabel", w walnym zjeździe „Siewu", który od będzie się w dniu 10 bm. w Lublinie a zgromadzi ok. 10.000 młodzieży, weźmie udział p. min. rolnictwa Juliusz Poniatowski.

W zjeździe wezmą również udział wybitni posłowie i senatorowie, reprezentujący sfery rolnicze. W kołach politycznych panuje przekonanie, że będzie to demonstracja „naprawiaczy".

Afera fałszerska w Rumunii

Czerniowce. Pat. Władze policyjne wykryły w Rumunii wielką aferę fałszowania świadectw przynależności. Stwierdzono, że towarzystwo macedo — rumuńskie wydało około 7000 osobom przeważnie pochodzenia żydowskiego, świadectwa przynależności, na podstawie których uzyskiwali oni natychmiast obywatelstwo rumuńskie.

Trąba wodna zniszczyła 2 wioski

Denier (Colorado). Pat. W pobliżu gór Skalistych trąba wodna nawiedziła dwie wioski, znosząc całkowicie większość domów. Sześciu mieszkańców tych wiosek zostało zabitych, a kilkudziesięciu odniosło rany.

W walce o zniesienie ghetta ławkowego

Warszawa. Akademicka młodzież demokratyczna w Warszawie ma rozpocząć wkrótce wydawnictwo tygodnika akademickiego, którego celem będzie walka o spokój na uczelniach wyższych oraz walka o równe prawa dla całej młodzieży akademickiej bez różnicy wyznań i narodowości. Tygodnik wystąpi przeciwko ghetu ławkowemu na wyższych uczelniach. Będzie się ukazywać pod redakcją Mieczysława Wolkagena.

Pod znakiem wyborów samorządowych

Pod powyższym nagłówkiem ukazał się artykuł wstępny na łamach „Czasu". Pan (jm.) stwierdza, że nadchodzące wybory samorządowe będą miały charakter wybitnie polityczny i stanowić będą próbę sił po szczególnych ugrupowań. Zgoda! O czywiście pod warunkiem, że najpoważniejsze ugrupowania polityczne wezmą w nich udział. W tej zaś materii brak dotąd deklaratywnego oświadczenia partii opozycyjnych. Trzeba przyznać lojalnie, że „Czas" opowiada się za wyborami „czystymi". Jest nawet tak pozornie obiektywny, że godzi się na to, by w ten sposób przeprowadzone wybory przyniosły sukces opozycji a klęskę Ozonowi. Ba, organ konserwatystów umie się zdobyć na stwierdzenie prawdy, że „stosunki się tak ułożyły, że stronnictwa opozycyjne wywierają wpływ decydujący na opinię". I, proszę, jak „Czas" konkluduje. Niech wejdą do władz samorządowych, niech wezmą za ten ważny odcinek życia narodowego odpowiedzialność, niech pokażą, co umie ją, niech wyładują swój dynamizm w pozytywnej pracy".

Ale za chwilę „Czas" sam się zlęknie swojej odwagi, bo zapytuje: czy poza opanowaniem przez te stronnictwa władz samorządowych, będą dalsze i głębsze konsekwencje?

Władzy w dzisiejszych warunkach nie zdobywa się w drodze wyborów, nawet nie w drodze wyborów, parlamentarnych, a cóż dopiero wyborów samorządowych. Taką tezę stawia „Czas". Potrzebne mu to jest do wykazania, że czynione poprzednio manewry polityczne, zostały zdopingowane przez wybory samorządowe. Te manewry odbywają się jego zdaniem wyłącznie na lewicy. I, nad tym właśnie „Czas" ubolewa. Nie może przeboleć, że otrzymał odprawę od endecji. Dlatego z determinacją głosi że konsolidacyjne próby na serio mają miejsce jedynie na lewicy, a dotyczą one nie tylko wyborów samorządowych,, ale sięgają dalej: dotyczą one utrwalenia rządów lewicowych w Polsce, poprzez wybory parlamentarne a w szczególności poprzez wybory Prezydenta R. P. Zdaniem „Czasu" obecny rząd ma charakter lewicowy składa się on z ludzi w mniejszym lub większym stopniu nastawionych na lewo. I, dalszy ciekawy wniosek organu zawiedzionych i osamotnionych konserwatystów: Lewicy chodzi o utrwalenie rządów lewicowych w innej może obsadzie personalnej ale mniej więcej o tym samym kierunku politycznym i w tym celu montuje się powoli, ale wytrwale, tzw. front demokratyczny, któremu rzekomo „patronują niektórzy członkowie obecnego gabinetu". Następnie „Czas" pociesza się, że Stronnictwo Ludowe nie zechce zasilać frontu demokratycznego, głównie spowodu opornego — jakoby — stanowiska dołów tego Stronnictwa.

Tak więc cały artykuł „Czasu" zmierza do wykazania „niebezpieczeństwa" jakie grozi prawicy, że dopuszcza do konsolidacji odłamów lewicowych, a sama się nie konsolidu je, a ponadto jest porachunkiem z obecnym gabinetem, sprzyjającym rzekomo obozowi demokratycznemu...

A, tymczasem rzecz się przedstawia zupełnie jasno. Konsolidacja obozu demokratycznego dokonywa się na płaszczyźnie zupełnie samoist nej, dalekiej od „patronatu" niektórych ministrów obecnego gabinetu. „Czas" ma tutaj bujną fantazję. Nie potrzebnie też zaprząta sobie głowę rzekomą wrogością „dołów" Stronnictwa Ludowego wobec koncepcji wspólnego bloku demokratycznego. Masy sprawę tę dawno przesądziły. Nie pomogą dywersje. Chodzi właśnie o to, by natychmiast zmieniono ordynację wyborczą do ciał ustawodawczych i przed upływem obecnej kadencji rozpisano nowe wybory na zasadach demokratycznych.

Wtedy kraj istotnie się przekona, że demokracja polska potrafi wziąć odpowiedzialność, pokaże co umie wyładuje swój dynamizm w pozytywnej pracy. To jest bezsporne!

Ale jedno zastrzeżenie: zdobywszy większość na tej drodze, musi ona otrzymać równocześnie władzę w państwie. Niepodzielną!

Inaczej wybory, choćby najczyściej przeprowadzone, stracą swój sens polityczny. Inaczej w Polsce nic się nie zmieni. System pozostanie ten sam, a kraj nie wybrnie z chaosu wewnętrznego, nie zabezpieczy trwałych podwalin państwowych.

Ster

Włoska nota protestacyjna w Pradze

Praga. Nota rządu włoskiego, złożona w ministerstwie spraw zagranicznych, protestuje przeciwko ostrej krytyce polityki zagranicznej Mussoliniego, uprawianej przez niektóre dzienniki czeskie. Poza tym nota zwraca uwagę na niezgodne z zasadami dobrego współżycia narodów tendencyjne naświetlanie trudności wewnętrznych Włoch. Chodzi tu najwidoczniej o artykuły, które omawiały krytyczny stan zbiorów włoskich, wskutek czego Włochy są zmuszone do zakupywania zboża za granicą.

Fala prowokacji nie ustaje

Praga. Mimo znacznego odprężenia atmosfery w Pradze — w Sudetach napięcie wywołane znanym okólnikiem henleinowców o „samoobronie" trwa w dalszym ciągu. W dniu wczorajszym zanotowano znów w licznych miejscowościach sudeckich wypadki pobicia Czechów przez Niemców. Policja aresztowała kilkanaście osób, które były przyczyną awantur. Są to przeważnie henleinowcy.

Admirał japoński zginął w katastrofie samolotowej

Londyn. Z Tokio donoszą, że w czasie lotu inspekcyjnego na froncie chińskim samolot japoński, w którym znajdowali się wiceadmirał Kato i trzej wyżsi oficerowie marynarki wskutek uszkodzenia motoru runął z znacznej wysokości na ziemię. Załoga samolotu i oficerowie ponieśli śmierć na miejscu. Katastrofa wydarzyła się 40 km. na poł. zachód od Anking.

Sowiecki „kulturdrang"

Moskwa. (PAA) Sowieckie wszechzwiązkowe towarzystwo współpracy z zagranicą zorganizowało w tym roku cały szereg wystaw w różnych krajach na obu półkulach. Tak więc wystawa pn. „Stalinowska konstytucja" czynna była przez miesiąc w Melbourne W Australii.

Wystawa rysunków dzieci i sowieckiej książki dziecięcej otwarta była w Brukseli. Wystawa fotografii artystycznej objechała Stany Zjednoczone, Francję, Hiszpanię, Turcję, Czechosłowację, Rumunię i Litwę. Wspomniane towarzystwo zorganizowało poza tym w Anglii, Stanach Ziednoczonych Francji, Czechosłowacji, Turcji, Hiszpanii i Chinach wystawę prasowieckich karykatur politycznych. W niektórych z tych państw czynna była również wystawa plakatu sowieckiego. Wszystkie te wystawy są oczywiście jednym ze środków oficjalnej „kulturalnej" propagandy Kominternu.

Komisja gospodarki narodowej

Paryż. Jak donosi prasa francuska, na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów uchwalono na wniosek ministra finansów, Marchandeau utworzyć t. zw. komisję gospodarki narodowej. Komisja ta według relacji pism paryskich posiadać ma szerokie pełnomocnictwa w kwestii ingerowania w życie gospodarcze kraju.

Melduję posłusznie

Juan March

Kapitał nie ma ojczyzny. Kapitaliści nie uznają granic w pogoni za zyskiem. Wiemy z historii wojny światowej, że przemysł zbrojeniowy Anglii i Francji podczas wojny sprzedawał broń Niemcom, sprzedawali pp. przemysłowcy broń, która używana była przeciw nim samym. Byle zarobić, byle dalej żerować na bezgranicznych przestrzeniach głupoty ludzkiej i nędzy.

Antysemityzm rozwija dziś wcale ożywioną działalność. Antysemityzm — to przede wszystkim business, dlaczego więc nie mogą na nim zarobić również Żydzi? Kapitał żydowski żyje wcale dobrze z Hitlerem, doszło nawet do nadania godności „honorowych aryjczyków" kilku Żydom, nic więc dziwnego, że nie zabrakło kapitalistów żydowskich przy boku wodza hiszpańskiej Targowicy, gen. Franco.

Gazety „narodowej" Hiszpanii piszą: „Jesteśmy zawziętymi wrogami Żydów", dla faszystowskich buntowników „Żydzi są wrogami Nr. 1 Kościoła i cywilizacji rzymskiej", komunizm zaś jest żydowską dżumą", ale...

Juan March należy do sekty tzw. „Chuetów". Po progromach w r. 1435 żydowska ludność Majorki przeszła gremialnie na katolicyzm, nie przestając potajemnie spełniać nakazów Mojżesza. Należenie do tej sekty nie jest w dobrym tonie, nie świadczy dobrze o babce ani o nosie sekciarza, ale...

Juan March, w swoim czasie gorący „patriota" kataloński, namiętnie wykrzykiwał „nie mamy nic wspólnego z Hiszpanią!" „March, pisze „Ouvre", któremu Primo de Rivera podarował część Hiszpanii, March, którego złoto ułatwiło zjawienie się faszystów w Hiszpanii, March, o którym deputowany socjalista powiedział w Kortezach że „przebiegł on Hiszpanię na złotym wozie, obryzganym błotem", błotem, do którego doszło dziś tyle krwi, March, główna sprężyna wojny hiszpańskiej. Ale czy wszystkie poniesione wydatki zostaną mu zwrócone i czy będzie on miał możność osobiście wziąć udział w pogromie?"

Tyle „Oeuvre". Pisma żydowskie, te narodowe, jakoś mało piszą o finansowaniu faszyzmu przez kapitalistów żydowskich, jeśli czasem wspominają o tym, to tylko po to, by wyrzec się na zawsze tych „odszczepieńców", stwierdzić, że nic ich z Żydami nie łączy. Przecież każdy naród ma swoich wyrzutków!

Rzecz jednak wygląda zupełnie inaczej. Dlaczego ci „odszczepieńcy" jakoś zawsze należą do sfer przemysłowych, dlaczego ich interes tak dziwnie zbiega się z kierunkiem reprezentowanym przez faszyzm?

Wnioski są całkiem proste kto chce niech je wyciąga. A jednak logika wszystkich „narodowców" załamuje się, jak tylko zabiera ją się do wybielenia swych, rodzimych za wsze dobrych kapitalistów.

Targowica jest jednakowa na całym świecie, w każdym okresie i nie ma żadnej różnicy między Marchem, p. Dmowskim z przed wojny czy też ostatnim „spiskiem" Kagulardów.

(mir.)

Turyści z Niemiec agentami hitleryzmu

Lwów. Tegoroczne wakacje obfitowały na terenie Małopolski Wschodniej w liczne wycieczki, nawet kilku osobowe, przybyłe z Trzeciej Rzeszy, wędrujące po koloniach niemieckich. Do jednej z takich kolonii a mianowicie Landestreu w powiecie kałuskim, przybyło trzech Niemców z Neuzelle, którzy kolonistom wychwalali stosunki panujące w Niemczech, dobrodziejstwa płynące z reżimu narodowo — socjalistycznego oraz siłę, jaką daje ustrój Wielkich Niemiec.

Dezerter powiesił się w więzieniu

Tarnów. W aresztach sądu tarnowskiego powiesił się Władysław Wrzek, który odbywając służbę wojskową zdezerterował, aby się przekonać czy zdradza go żona. Żonę schwycił na zdradzie, lecz został aresztowany. Osadzony w areszcie popełnił samobójstwo.

Meksyk zapłaci odszkodowanie

Londyn. Z Waszyngtonu donoszą, że na podstawie zawartego kompromisu utworzona zostanie komisja rzeczoznawców, która ustali wysokość odszkodowania, jakie rząd meksykański wypłaci amerykańskim właścicielom szybów naftowych w Meksyku.

Na Ukrainie strajkują lekarze

Moskwa. Na Ukrainie wybuchł swoisty strajk wśród lekarzy nie otrzymujących od kilku miesięcy swego uposażenia. Strajk polega na tym że lekarze ci zjawiają się w szpitalach i poradniach, nie przyjmują jednak chorych, oświadczając, że nie mogą spełniać swych obowiązków dopóki nie będą wypłacone im zaległe pensje. Ludowy komisariat zdrowia wydelegował specjalną komisję która ma zbadać przyczyny strajku. W obwodzie kijowskim władze dokonały aresztowań wśród strajkujących lekarzy, zastępując ich przez lekarzy wojskowych.

100 mil. franków przynoszą skarbowi rowerzyści francuscy

Na rzecz skarbu państwa pobierana jest we Francji opłata rejestracyjna od rowerzystów w wysokości 12 frs. rocznie. Według danych z końca ubiegłego roku, ilość rowerów kursujących po Francji — przekraczała 8 milionów a więc była o pół miliona większa niż przed rokiem. Z danych tych wynika, że skarb francuski uzyskuje z opłat, ściąganych od rowerzystów około 100 milionów franków rocznie.

III Rzesza robi miliony na podatku emigracyjnym

Wprowadzony w Niemczech tzw. podatek emigracyjny, ściągany jest od wszystkich emigrantów, zwłaszcza Żydów, opuszczających Niemcy. Podatek ten wynosi 25 procent majątku emigranta. Według danych angielskiego dziennika „Daily Telegraph", miesięczne wpływy skarbu Rzeszy z tego źródła przekraczają 2.000.000 funtów (52 miln. zł.). Od czasu wprowadzenia tego podatku wpływy sięgają już 150.000.000 funtów.

Wieści z Polski i świata

GDAŃSK. Opodal miejscowości Pasewark na terenie Wolnego Miasta zderzył się na przejeździe kolejowym autobus gdański z pociągiem wąskotorowej kolejki dojazdowej. Spośród pasażerów autobusu 14 osób odniosło rany, w tem 5 ciężkie. Autobus został doszczętnie zniszczony, parowóz zaś kolejki silnie uszkodzony.

KATOWICE. Wczoraj ok. godz. 16-tej w podziemiach kopalni „Mysłowice" w na stępstwie oberwania się zwałów węgla raniony został ciężko w głowę górnik Franciszek Wydra. Nieszczęśliwy robotnik przewieziony do szpitala w Mysłowicach po kilku godzinach zmarł.

BUKARESZT. Na szosie w pobliżu miasteczka Botosani, w północnej Mołdawii autobus, wiozący 20 pasażerów zaatakowany został przez 4 uzbrojonych w karabiny bandytów, którzy ograbili pasażerów, Po czym zbiegli do pobliskiego lasu. Napadu dokonali przypuszczalnie zbiegli więźniowie.

CZERNIOWCE. Z portu Konstanca odpłynął statek rumuński „Romania", który wiezie 500 kg. serum przeciwko cholerze z przeznaczeniem dla Szanghaju. Serum to zostało wyprodukowane w Instytucie prof. Cantacuzino w Bukareszcie.

CZERNIOWCE. Rumuńskie władze skarbowe nałożyły na zbożową firmę w Braili Richard Stein grzywnę wysokości 39,5 milionów lei, ponieważ właściciel firmy dopuszczał się systemacznie od 2 lat przestępstw dewizowych na szkodę państwa rumuńskiego.

KANTON. Agencja Central News donosi, że w czasie wczorajszego ataku lotników japońskich zniszczony został gmach Uniwersytetu w Kwangsi.

RIO DE JANEIRO. Trybunał narodowy wydał wyrok w sprawie 128 integralistów, oskarżonych o udział w zamachu stanu w dniu 11 maja br., skazując ich na więzienie od 3 miesięcy do 10 lat. 19 oskarżonych uwolniono.

RZYM. W dniu 31 sierpnia br. stan liczebny milicji faszystowskiej wyrażał się cyfrą 763.904 ludzi.

TIRANA. Z okazji 10-ej rocznicy proklamowania monarchii, król ułaskawił wszystkich albańskich uchodźców politycznych, którzy winni zwrócić się ze specjalnymi po daniami do albańskich przedstawicieli dyplomatycznych zagranicą.

TOKIO. Dziś rano nastąpił niezwykle gwałtowny wybuch wulkanu Asama w pobliżu miejscowości Karuizawa. Po zboczach góry spłynęły potoki lawy, pustosząc najbliższą okolicę. Ofiar w ludziach nie było.

WIEDEŃ. W Moedling pod Wiedniem skazana została tamtejsza mieszkanka, 72-letnia Wolfscholz, na trzy miesiące ciężkiego więzienia za dopisek uczyniony przez nią na metryce urodzenia, który mógł wprowadzić władze w błąd co do jej niearyjskiego pochodzenia.

W łonie partii Henleina nie wszystko jest w porządku

Praga. W ostatnich dwu miesiącach, daje się zauważyć w łonie partii Henleina nowy, stosunkowo silny prąd, który wprawdzie nie ma charakteru opozycyjnego (jak swego czasu odłam radykalizującego posła tego ugrupowania, Kaspra), ale wyraża poglądy, będące w zasadzie przejawem opozycyjnego niezadowolenia ze sytuacji w której znajduje się kierownictwo tej partii. Jeden z wybitniejszych członków tego ugrupowania, poseł do parlamentu czechosłowackiego (nazwiska ze zrozumiałych powodów wymieniać nie możemy) przyznał sam ostatnio, że obecne kierownictwo tej partii jest w najmniejszych szczegółach zależne w swych decyzjach od zarządzeń Berlina. Otrzymuje je w formie hategorycznych rozkazów od faktycznego kierownika partii, radcy rządowego i posła na sejm niemiecki Krebsa (za działalność polityczną zasądzonego w Czechosłowacji, skąd uciekł do Berlina, gdzie gra podobną rolę jak znany austriacki kapitan Leopold). Kierownictwo partii sudeckich Niemców nie może dziś decydować ani o formie, ani o treści rokowań z rządem praskim, ponieważ musi czekać na instrukcje które otrzymuje z berlińskiej centrali. Nie stanowi wyjątku nawet sam Henlein, który musiał się zobowiązać, że bez wiedzy Berlina nie zadecyduje niczego, coby mogło zobowiązywać jego partię w stosunku do rządu praskiego. W łonie partii panują dziś stosunki tego rodzaju, że nawet drobne sprawy administracyj ne sa załatwiane w Berlinie. Oznacza to absolutną niesamodzielność całej partii i jego kierownictwa.

W łonie partii wzrasta niezadowolenie z pewnych radykalnych postulatów, z powodu których nie można dojść do porozumienia z praskim rządem. Niezadowoleni członkowie wskazują na to, że partia została założona nie celem oderwania terytorium sudeckiego od Czechosłowacji i przyłączenia do Rzeszy Niemieckiej. Celem było ewentualne uzyskanie samorządu, oznaczającego faktycznie powstanie samodzielnego organizmu państwowego, jednak w ramach republiki czechosłowackiej. Członkowie ci wskazują dalej na to że Niemcy czechosłowaccy mogliby w dzisiejszej sytuacji — gdy rząd przejawia jak najlepsze chęci pogodzenia — w pełni zadowolić swoje aspiracje narodowe w ramach państwa czechosłowackiego i wyrażają obawy, aby ta dogodna chwila nie była z winy berlińskiego kierownictwa bezpowrotnie stracona.

Cała Europa zamyka się przed importem zbóż

Sytuacja na najlepszych rynkach odbiorczych w Europie przedstawia się na odcinku zbożowym coraz gorzej. Państwa, posiadające w roku bieżącym większe możliwości eksportowe, jak np. Polska, znajdują się w coraz trudniejszej sytuacji, gdyż większość państw importerskich zamyka swoje granice przed dowozem zbóż. Zaznaczyć tu należy, że czyni to nie z nadmiaru posiadanych zapasów zboża, lecz z chęci kupienia ich po jak najniższych cenach i zarobienia przy tym na opłatach celnych.

Tak więc ostatnio Szwajcaria podwyższyła cło importowe na pszenicę i żyto do wysokości 3 franków od 100 kg, a cło na ziemniaki do 1 fr. Szwecja podwyższyła cło na kukurydzę do 3 örów. Wielka Brytania wprowadziła podwyżkę opłat wyrównawczych od importowanej mąki pszennej z 2 sh do 3 sh od worka o zawartości 280 lbs.

Jak Eyston osiągnął 555 km. na godzinę

Słynny angielski automobilista, G. E. T. Eyston, który na swym wozie „Thunderbolt" osiągnął szybkość 555,893 km. na godzinę, jadąc po dnie osuszonego jeziora w stanie Utah (U. S. A.) opowiadał dziennikarzom, jak z trudem uszedł śmierci podczas decydującej jazdy. W pewnym momencie, podczas przejazdu powrotnego, przy szybkości ok. 560 km. na godzinę, Eyston spostrzegł przed sobą niespodziewanie jakiś samochód, który niewiadomo w jaki sposób dostał się na zupełnie zamkniętą trasę. Kierowca, wpatrzony w czarny pas, po którym starał się jechać, przeżył straszne chwile, gdyż, jak oświadczył, był w „nieco" trudniejszej sytuacji, niż kiedy trzeba ominąć autobus na ulicy w Londynie. Skończyło się szczęśliwie, choć przez chwilę 8-tonowy wóz pędził jak pocisk, zupełnie bez kontroli zdezorientowanego kierowcy.

Międzynarodowa wspólnota faszyzmu

Praga. (Sp). Paryski dziennik „L'Ordre" zamieścił w ostanich dniach serię artykułów o działalności hitlerowskich organizacyj w koloniach. Dla Afryki północnej jest ośrodek tych organizacyj w hiszpańskim Maroku, skąd wyciągają swoje macki do francuskiego Marokka, do Algieru i Tunisu. L'Ordre konstatuje, że na razie nie chodzi o samo zagadnienie niemieckich kolonii, ale że niemieckie organizacje pracują na korzyść Włoch. Jak wiadomo, interesują się Włochy Tunisem, sąsiadującym z Libią i starają się wszystkimi siłami popierać ruch panislamski. W tym pomaga im teraz niemiecka propaganda. Jeanne Garnier, autorka artykułów w „Ordre" sądzi, że jednym z powodów, które pchnęły Italię na pole antysemityzmu to jest nienawiść pomiędzy Żydami a Arabami. Propaganda hitlerowska popiera tę nienawiść, jak również autonomistyczny ruch w Marokku. Prasa niemiecka idzie nawet tak daleko, że porównuje Tunis z terytorium sudeckim i wylicza wszystkie korzyści, któreby Włochy osiągnęły po przyłączeniu Tunisu do Libii.

Niemiecko — włoska propaganda nie ogranicza się zresztą tylko do północnej Afryki, działa też w Palestynie i Syrii. L'Ordre wskazuje na to, że prasa arabska, a szczególnie syryjska, otrzymuje wielkie fundusze z niemieckiego ministerstwa propagandy i tym się też tłumaczy jej radość po aneksji Austrii.

Propaganda totalistyczna daje się też silnie odczuć we francuskich Indochinach, gdzie działa na korzyść trzeciego sojusznika—Japonii. Mocarstwa totalistyczne wspomagają w ostatnich czasach sąsiedni Syjam w jego zbrojeniu, a podług „Deutsche Wehr": „W chwili, gdy się połączył Sjam z Japonią, nastąpił kres bezpieczeństwa francuskich Indochin".

L'Ordre wskazał bardzo jasno w swych artykułach na działalność osi Berlin — Rzym — Tokio. W międzyczasie gdy na kilku światowych pobojowiskach prowadzi się niewypowiedziane wojny, propaganda nie próżnuje, pracuje ze zdwojoną energią i przygotowuje teren dla nowych niepokojów. To wszystko jest częścią składową szantażu i systemu, który chce straszyć. Tylko od wielkich demokracji zależy, aby pokazały, że się nie dadzą bezkarnie straszyć.

Niesłychane zdziczenie młodej wsi

Sprawa z oskarżenia Bolesława Gmury o przestępstwo z art. 236 KK była ponurym filmem, obrazującym niesłychanie demoralizujące stosunki oraz zdziczenie obyczajowe. Młodzież wiejska przy każdej okazji upija się, wszelki zarobiony grosz trwoni na wódkę, a wzajemne spory rozstrzyga przy pomocy noża. Przed kilkoma dniami w Sądzie Okręgowym był sądzony dwudziestojednoletni elegant wiejski Bolesław Gmura, młodzian w wielce obiecującą przeszłością, już trzykrotnie karany o ciężkie zranienie swego kolegi Tadeusza Winnickiego. Prowadzący rozprawę sędzia Lewic ki rozpytując świadków, przez cały czas przewodu sądowego upominał oskarżonego i wszystkich świadków, aby nie oddawali się zgubnemu nałogowi pijaństwa, gdyż w stanie nietrzeźwym dochodzi do najczęstszych awantur i krwawych rozpraw nożowych. Zajście, które było przedmiotem rozprawy w sądzie, miało miejsce 30 czerwca br. we wsi Szenwice pod Warszawą. Oskarżony Gmura z kolegami o północy wdarł się do chaty niejakiej Czerwińskiej, gdzie, zastawszy Winnickiego wszczął z nim sprzeczkę, w czasie której ugodził nożem w ramię Winnickiego tak silnie, iż przeciął mięsień i spowodował ranę o łębokości 6 cm., a szerokości 8 cm. Winnicki przez 20 dni leczenia pozbawiony był możności pracy. Gmura zasłaniał się brakiem pamięci i tym, że sam był uderzony sztachetą w czoło.

Sąd wymierzył mu karę 10 miesięcy więzienia. Skazany zapowiedział apelację.

WRZESIEŃ

6

wtorek

WAŻNE NUMERY TELEFONICZNE

Straż ogniowa 122-22
Zegarynka 98
Centr. międzym 97
Informator telef. 127-00
Biuro napr. telef. 150-50
Informator kol 121-08
Centr. gazowni 152-05
Centr. elektr. 150-70
Centr. wodociąg. 171-99
Pogotowie rat. 111-11,

KALENDARZ RZYM. - KATOLICKI

Wtorek, Zachariasza

Teatr

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO

Dziś w poniedziałek, po cenach najniższych zabawna komedia L. E. Huxley'a „Wiosenne porządki" w reżyserii W. Radulskiego. W sztuce występują: A. Matusiakówna, Z. Modzelewski, W. Niedziałkowska, W. Macherski, K. Fabisiak, K. Opaliński, R. Wroński, W. Kolwa i A. Posart.

Jutro po cenach zniżonych „Pociąg do Wenecji" L. Verneuil'a i G. Beer'a w premierowej obsadzie.

W końcowych próbach pod kierunkiem reż. J. Karbowskiego „Jan" komedia znanego autora węgierskiego Wl. Bus Fekete'go. Zawsze aktualny temat nierówności klas społecznych, poruszony z umiarem i pogodą dostarcza wątku sztuce popularnego pisarza, granej z powodzeniem na obu kontynentach. Premiera w najbliższą środę.

Plan przedstawień: Poniedziałek 5. IX. „Wiosenne porządki"; Wtorek 6. IX. „Pociąg do Wenecji"; Środa 7. II. „Jan".

Repertuar kin

ADRIA: Wesoły donżuan (Myrna Lov, Montgomery Robert) i Syn czterech ojców.

APOLLO: Słowiczek (Shirley Temple).

ATLANTIC: Halka wg. St. Moniuszki (Zielińska, Zacharewicz) i Zemsta Tarzana.

DOM ŻOŁNIERZA: Błękitna Załoga.

LOPP: Wielka grzesznica z Polą Negri

PROMIEŃ: Zawiniłem Danielle Darrieux.

STELLA: Amerykańska awantura (Nakoneczna, Bodo).

SZTUKA: Lokaj Jaśnie Pani.

UCIECHA: Druga Młodość, film polski, wytwórni Feniks (w. gł. rol. Barszczewska, Stępowski i Zacharewicz.

WANDA: Perły Korony

FOTOPLASTIKON, ul. Szczepańska I.. 5: Grecja (Ateny).

Repertuar kin kieleckich

W. F. i P. W. Tygrys esznapuru

CZWARTAK Arena życia i Pan minister

PALLACE Córka Szanghaju

CASINO Radość życia

Repertuar kin radomskich

APOLLO Zgrzeszyłam... z Morlan i Raimu

ADRIA Ich stu i ona jedna, oraz Bunt załogi

CZARY W sieci wywiadu oraz Lot nad Honolulu

STACJA OPIEKI NAD MATKĄ I DZIECKIEM w Krakowie przy ul. Dunajewskie go 7 zawiadamia że z dniem dzisiejszym czynne są znowu — po feriach wakacyjnych — następujące przychodnie:

PORADNIA DLA CIĘŻARNYCH w piątki od godz. 10 — 12;

PORADNIA DLA NIEMOWLĄT I DZIECI w piątki od godz. 12 — 13;

PORADNIA PRAWNO — SPOŁECZNA dla biednych i opuszczonych matek we wtorki od godz. 18 — 19 i w piątki od godz. 12 — 13.

Straszna śmierć w studni

Zawezwano Pogotowie Ratunkowe do Rudawy k. Krakowa gdzie podczas kopania studni został zasypany ziemią tamtejszy mieszkaniec Jan Skalny liczący lat 40. Mimo natychmiastowej pomocy obecnych na miejscu wieśniaków przybyły lekarz Pogotowia stwierdził tylko śmierć nieszczęśliwego. Zgon jego nastąpił wskutek uduszenia się. Wypadek ten wywołał wstrząsające wrażenie na mieszkańcach Rudawy. Jak się dowiadujemy żona nieszczęśliwie zmarłego w ostatniej nieomal chwili błagała męża aże by nie kopał tak lekkomyślnie studni bo mogą się ściany obsunąć, ale perswazje jej nic nie pomogły.

Ogółem w ostatnich czasach po wioskach przy wzmożonym ruchu budowlanym mo żna zaobserwować dziwne zaniedbanie naj prymitywniejszych zasad ostrożności.

Krakowskie bolączki

Egipskie ciemności na Osiedlu Robotniczym

Władze Miejskie nie bardzo interesują się owymi dalekimi stronami, gdzie zbudowano to czarodzielskie osiedle robotnicze przy ulicy Czarodziejskiej. Mimo że, są one zdrowe i malownicze przecież w nocy nie cieszą się opinją spokojnych. Nie rzadko ktoś wracający o późnej porze z miasta owego osiedla łatwo może znaleźć się w niebezpiecznej sytuacji.

Możnaby tego wszystkiego uniknąć, gdyby tak odnośne czynniki poleciły zaprowadzić oświetlenie początku ul. Czarodziejskiej od ul. Szwedzkiej, no i dalej do samego osiedla. Sprawa jest bardzo pilna!

Mieszkańcy osiedla zwracają się tą drogą do miarodajnych czynników o przyspieszenie tej sprawy niecierpiącej zwłoki. Jeżeli powiedziało się „A" trzeba koniecznie powiedzieć i „B", a co najważniejsze — wykonać!

Kronika radomska

Zlot młodzieży socjalistycznej

W dniu 25 bm. odbędzie się w Radomiu w ramach regionalnych zjazdów młodzieży PPS na terenie całego kraju, zlot młodzieży socjalistycznej z okręgów Radom, Kielce Ostrowiec. Zjazd ten zapowiada się jako wielka manifestacja Świata Pracy województwa kieleckiego.

Dzień kolejarza

W dn. 10 i 11 bm. odbędą się w Radomiu uroczystości „Dnia Kolejarza" pod protektoratem Ministra Komunikacji Juliusza Ulrycha. W uroczystościach wezmą udział przedstawiciele centralnych władz państwowych, delegaci KPW, i kolejarze w liczbie 5000 osób, które w dniu 10 bm przybędą specjalnymi pociągami.

Napad bandycki na przedmieściu

W nocy na 2 bm. o godz. 3.30 nieznani sprawcy dokonali napadu bandyckiego na mieszkanie Józefa Kwiatkowskiego (Janiszewska 3). Bandyci uzbrojeni w rewolwery i dostali się przez okno do mieszkania i dokonywali grabieży. W pewnej chwili obudził się gospodarz i pomiędzy nim i sprawcami napadu wywiązała się bójka w czasie której Kwiatkowski został przez jednego z opryszków postrzelony w rękę. Sprawcy u ciekli porzucając różne przedmioty.

ZE SPORTU

Wisła przegrywa z Ruchem na Śląsku

Katowice. W Wielkich Hajdukach wobec 15 tys. widzów rozegrany został mecz Ruch — Wisła, zakończony zwycięstwem Ruchu w stosunku 4:2 (3:2).

Spotkanie 2-ch czołowych drużyn ligowych, prowadzących w tabeli, wywołało szalone zainteresowanie. Publiczność była jednak rozczarowana zarówno niskim po ziomem meczu, jak i ostrą a okresami brutalną grą. Odnosi się to szczególnie do gra czy Wisły, którzy zachowywali się zwłaszcza w drugiej połowie, niesportowo, demonstrując ustawicznie przeciwko orzeczeniom sędziego.

Porażka lwowskiej Pogoni w Poznaniu

Poznań. W Poznaniu Warta odniosła zwycięstwo na lwowską Pogonią w stosunku 2:0 (0:0).

Garbarnia prowadzi w tabeli rozgrywek o wejście do Ligi

W tabeli rozgrywek o wejście do ligi na czoło wysunęła się obecnie Garbarnia:

	gier	pkt.	st. br.
1) Garbarnia	2	4:0	7:2
2) Union Touring	2	2:2	5:3
3) Śląsk	2	2:2	5:5
4) P. K. S.	2	0:4	2:9

Union Touring pokonał Śląsk

Łódź. W Łodzi Union Touring pokonał niespodziewanie wysoko alask z Świętochłowic 4:1 (2:0). Gra stała na niskim poziomie, chociaż była bardzo żywa i emocjonująca. Ślązacy zawiedli, poza tym w znacznej mierze do ich klęski przyczynił się słabo grający bramkarz.

Polonia pokonała Łódzki K.S.

W meczu o mistrzostwo Ligi, rozegranym w Warszawie na boisku Polonii, Polonia pokonała ŁKS 2:1 (2:1). Gra była dosyć ciekawa przyczym lekką przewagę miał ŁKS.

Klęska Warszawianki w Wilnie

Wilno. W Wilnie, wobec 4 tysięcy widzów, odbył się mecz o mistrzotwo Ligi po pomiędzy Śmigłym i Warszawianką. Zwyciężył Śmigły zdecydowanie 4:1 (4:0).

Tabela zawodow o mistrzostwo Ligi

Poniedziełnych zawodach o mistrzostwo Ligi tabela przybrała następujący wygląd:

	gier	pkt	st. br.
1) Ruch	13	19:7	41:24
2) Wisła	13	15:11	24:22
3) Cracovia	12	14:10	29:26
4) Warta	13	13:13	36:29
5) Warszawianka	13	13:13	29:31
6) Pogoń	13	13:13	15:16
7) A. K. S.	13	11:15	29:26
8) Polonia	12	11:13	23:32
9) Śmigły	13	11:15	23:32
10) Ł. K. S.	13	8:18	14:30

PORADNIA ŚWIADOMEGO MACIERZYŃSTWA w Krakowie, ul. Dunajewskie go l. 7 czynna we wtorki i czwartki godz 18 — 20, w piątki godz. 10 — 12. Zapobie:

Na krakowskim bruku

Zderzenie samochodu z dorożką

Na ul. Franciszkańskiej samochód pocztowy No. 31799 kierowany przez szofera Kargola Stanisława zam. ul. Niwy 20 zderzył się z dorożką konną Nr. 164 powożoną przez Tynora Ignacego zam. w Czyżynach pow. Kraków. Wskutek najechania samochód i dorożka uległy uszkodzeniu zaś koń dorożkarski został silnie okaleczony.

Wóz ciężarowy najechał na furmankę

Woźnica Piotr Mazurek zam. przy ul. Grzegórzeckiej 155 najechał wozem ciężarowym na furmankę powożoną przez Mola Wojciecha zam. w Bosutowie gm. Prądnik Czerwony. Najechanie to miało miejsce na ulicy Warszawskiej obok mostu kolejowego. W powyższym wypadku ludzie nie ponieśli żadnych obrażeń cielesnych, natomiast wóz ciężarowy silnie okaleczył konia ciągnęcego furmankę jak również uszkodził samą furmankę.

Zgon ofiary warjackich jazd samochodów na ulicach Krakowa

Przed kilku dniami jak donosiliśmy na ul Lubicz została najechana przez taksówkę przechodzącą przez jezdnię zakonnica Irena Albrecht ze Zgromadzenia SS. Urszulanek. Wskutek najechania zakonnica odniosła bardzo ciężkie obrażenia cielesne i w groźnym stanie została przewieziona do szpitala św. Łazarza na oddz. Chirurgiczny Niestety nieszczęśliwej mimo nadzwyczajnych zabiegów lekarskich nie udało się uratować. Zakonnica Albrecht zmarła.

Półtora roku więzienia za sfałszowanie podpisu

Sąd Okr. w Krakowie rozpatrywał swego czasu głośną aferę zbiórki pieniędzy na rzekomą kolonię dla biednych dzieci. W aferze wzięli udział Salomon Beiger, Stanisława Skoczyńska, Aniela Atlas oraz Karolina Szankel. W wyniku rozprawy i przeprowadzonych dowodów Sąd skazał Salomona Bergera na półtora roku więzienia. Skoczyńską na 9 miesięcy oraz Atlasównę na 6 miesięcy. Karolinę Szenkel Sąd uniewinnił.

Międzynarodowy zjazd naukowy w Krakowie.

Kraków. W dniach od 18 — 21 bm. obradować będzie w Krakowie ósmy europejski zjazd Towarzystwa Ekonometrycznego. Badania ekonometryczne są nowym kierunkiem w ekonomice, polegającym na mierzeniu zjawisk ekonomicznych przy pomocy bogatego zestawu metod i środków statystycznych, względnie matematycznych.

Zjazd krakowski nastąpi bezpośrednio po międzynarodowym kongresie statystycznym, jaki będzie obradować w Pradze do dn. 17 bm. skąd większa ilość uczestników przyjedzie wprost do Krakowa. Dotychczas udział w zjeździe krakowskim zgłosił szereg wybitnych uczonych zagranicznych i polskich ze znanym statystykiem prof. A. I. Bowley'em, prezesem międzynarodowego Towarzystwa Ekonometrycznego na czele.

Z ramienia Polski we władzach tego Towarzystwa zasiada b. minister prof. Zawadzki, który zajmuje się stroną naukową zjazdu. Organizacji zjazdu podjęło się Towarzystwo ekonomiczne w Krakowie, którego sekretarz dr. J. Ziomek (Izba Przem.—Handlowa) udziela wszelkich informacji.

Gwatkin składa sprawozdanie Runcimanowi.

Praga Pat. Ashton Gwatkin po przeprowadzeniu rozmowy z Henlei nem wrócił z Asch do Pragi, gdzie niezwłocznie złożył sprawozdanie lordowi Runcimanowi.

Śmierć arcybiskupa Nowego Jorku.

Nowy Jork Pat. Arcybiskup Nowego Jorku kardynał Hayes zmarł dziś przeżywszy lat 70.

Ze sportu

Cracovia odniosła zwycięstwo nad AKS 4:2

W Krakowie wobec 8 tysięcy widzów Cracovia po niezwykle emocjonującej grze pokonała AKS z Chorzowa 4:2 (2:1). W pierwszej połowie Ślązacy byli nieco lepsi, a ich ataki bardziej precyzyjne i groźniejsze. Mimo to pierwszą bramkę zdobyła Cracovia w 7 min. z rzutu wolnego przez Pająka. Wyrównanie uzyskał w 4 minuty później Piontek. Przed samą przerwą strzal Góry dobił Szeliga, ustalając wynik do przerwy.

Po przerwie lepszą w sumie była Cracovia. W 8-ej min. Korbas strzela do pustej bramki w czasie, gdy Mrugała wybiegł. Rolę bramkarza przejął Stolarczyk, wybijajac piłkę ręką. Sędzia dyktuje wówczas rzut karny, z którego Góra zdobywa 3-ci punkt. W 33 min. pada 4-ta bramka dla Cracovii ze strzalu samobójczego.

Walki o wejście do Ligi

Garbarnia pokonała PKS 5:1

W niedzielę odbyły się dwa dalsze mecze finałowe o wejście do Ligi.

W Krakowie Garbarnia pokonała wysoko Policyjny Klub Sportowy z Łucka 5:1 (3:0), górując przez cały czas zdecydowanie nad prymitywnie grającym przeciwnikiem. W pierwszej połowie przewaga Garbarni była tak wielka, że mecz robił wrażenie treningu na jedną bramkę.

Mistrzostwa lekkoatletyczne Europy

Paryż Pat. W drugim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Europy duży sukces odniósł Gierutto, który w ogólnej klasyfikacji 10-boju wysunał się na pierwsze miejsce (po 5 konkurencjach). Zasłona startował na 200 mtr., dochodząc do półfinału. Noji na 5.000 mtr. zajął 5-te miejsce w czasie 14.47,8.
Verey wicemistrzem Europy.

Verey wicemistrzem Europy

Mediolan. Na torze wioślarskim pod Mediolanem rozegrane zostały w niedzielę finały regat wioślarskich o mistrzostwo Europy.

Regaty te wypadły dla nas nie najgorzej gdyż startujący w biegu jedynek wioślarz polski Verey zajął drugie miejsce, zdobywając tytuł wicemistrza Europy.

LUDWIK MASCHOFF

„BAGNO"

79) POWIEŚĆ

To było dla pana majora nie-do-po-ję-cia, że takie nic, taki nędzny reżyser filmowy, może do tego jeszcze Żyd, nie tylko, że przy czytaniu jego wizytówki nie wierzgnął nogami, tłukąc głośno obcasami i nie padł od razu na twarz, ale ośmielił się go nie przyjąć, jego, majora Roberta von Egonau. To nie-do-po-ję-cia.

— Dzisiejsze czasy, odezwała się pani majorowa, patrząc znacząco na męża i kiwała przy tym głową, jakby chciała przez to powiedzieć — żydowska republika.

— Nie-do-po-ję-cia!

Przez poczekalnię przebiegł Eckermann. Niósł przed sobą rozwarty skoroszyt, przybrał bardzo ważną minę i czytał. Był tak pogrążony w myślach, że nawet nikogo nie zauważył. Przeszedł, jakby przez pusty pokój. Przynajmniej udawał, że nikogo nie widział.

— Ach, pan wybaczy moją śmiałość, zwróciła się pani von Egonau do Otwierckiego, mógłby mi pan powiedzieć, czy ten pan, który teraz przeszedł jest kierownikiem zdjęć?

— Prawdopodobnie, innego stanowiska on tu mieć nie może.

— Serdecznie panu dziękuję — stokrotne dzięki, rozpływała się, a zwracając się do męża, spytała— Możeby przecież ną wszelki wypadek z nim pomówić?

— Jak uważasz kochanie. Gdyby ci to odpowiadało — — —

— Ale ci ludzie — — — kiedy sobie wyobrażę, że miałabym z nimi w jednej garderobie — — —

Głos dzwonka. Otworzyły się drzwi, sekretarka dała znak Otwierckiemu, że przyszła teraz kolej na niego. Zdążając do pokoju dyrekcyjnego, spotkał promieniejącą Ksenię Petrownę.

— Mam rolę, powiedziała mu w przechodzie.

— Gratuluję.

Reżyser objął go spojrzeniem znawcy.

— Proszę usiąść, odezwał się pierwszy, obserwując jego ruchy i zachowanie się. Cóż pana do nas sprowadza?

— Słyszałem, że panowie mają w tym filmie jeszcze nie obsadzoną rolę dziennikarza. Ponieważ już niejednokrotnie do podobnych ról byłem angażowany, przypuszczam, że mógłbym ją u panów również kreować.

Otwiercki wyjął ze skórzanej teczki kilka fotosów z różnych filmów i podał ją reżyserowi. Ten po dokładnem oglądnięciu dał je siedzącemu obok dyrektorowi, równocześnie i właścicielowi firmy. Obaj zamienili z sobą znaczące spojrzenia.

— Typ pański odpowiada nam. Tak sobie pana wyobrażałem. Co się tyczy strony technicznej nie mam nic przeciw temu. aby pan objął tę rolę. O ile warunki będą panu odpowiadały — wskazał na dyrektora, możemy sprawę kontraktowo załatwić.

— Proszę bardzo, odparł Otwiercki zwracając się do dyerktora.

Ten wyjął z ust grube cygaro, wypuścił przed siebie chmurę dymu i strzepując pedantycznie popiół począł flegmatycznie mówić.

— Chciałbym przede wszystkim zaznaczyć, że to jest bardzo ładna i wdzięczna rola, potrwa trzy dni, będzie moc dużych zdjęć, długi czas będzie pan na ekranie i nazwisko pańskie będzie umieszczone w spisie aktorów. Kalkulacja filmu nie pozwala nam jednak płacić więcej jak 75 marek dziennie. Jeżeli warunki te panu odpowiadają — bardzo chętnie.

— Z największą przyjemnością.

— Zatem — zaraz panu powiem. Dyrektor przeglądnął plan pracy — wtorek, środa, czwartek na przyszły tydzień musi pan być do naszej dyspozycji. Ma pan te dni wolne?

— Tak jest — rezerwuję je dla panów.

— Możemy na wszelki wypadek pisemnie... Dyrektor wyjął z szuflady zadrukowany arkusz, w który miano wpisać nazwisko i daty. W tej chwili otwarły sie drzwi i do pokoju wszedł roztargniony Eckermann.

— Panie dyrektorze, chciałem się zapytać — ch przepraszam, teraz dopiero zauważył Otwierckiego — nie będę przeszkadzał — mogę przyjść później do pana dyrektora. Dzień dobry Otwiercki, mówił klepiąc go poufale po ramieniu, co słychać w klubie? Może pan kolegom powiedzieć, że za kilka dni przyjdę angażować. Komparseria będzie miała sporo do roboty. Pan będzie u nas także w dużej dekoracji. Dowidzenia.

(Ciąg dalszy nastąpi)

OGŁOSZENIA; Rozmiar strony druku; Wysokość 410 m/m szerokość 370 m mm Podstawą obliczenia jest jeden milimetr, w jednym łamie Strona dzieli się na 4 Ceny ogłoszeń w złotych; I.strona w I łamie za m/m zł 1.25 Tekst II—VII strony zł 1. — Za tekstem zł 0.70 Nadesłane za 1m/m w 1 m/m w 1 łamie zł 0.75. Nekrologi w tekście do 86 m/m w 1 łamie zł 20·—, 2 łamach zł 30.— Ogłoszenia drobne za słowo 0·10 Dla poszukujących pracy w drobnych za słowo 0·05. Matrymonialne za słowo drobnych zł 0·15.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Eugeniusz Mroczek. Drukarnia „Literacka" w Krakowie, Pl. Zgody 4 — Tel. 155-13